Sygn. akt X Ga 3/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Katarzyna Żymełka (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa: M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 14 października 2013 roku

sygn. akt VII GC 1216/12

1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że:

a. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32.900,00 zł (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012r., oraz kwotę 4.467,00 zł (cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt siedem 00/100) złotych tytułem kosztów procesu;

b. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 329,61 zł (trzysta dwadzieścia dziewięć 61/100) złotych tytułem części wynagrodzenia biegłego;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.845,00 (dwa tysiące osiemset czterdzieści pięć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Barbara Przybyła SSO Iwona Wańczura SSO Katarzyna Żymełka

Sygn. akt X Ga 3/14

UZASADNIENIE

Powódka M. W. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem odszkodowania za szkodę z dobrowolnego ubezpieczenia AC, powstałą na skutek kradzieży pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...).

W uzasadnieniu powódka podniosła, iż przedstawiła komplet dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, a także dwa oryginalne kluczyki do pojazdu wraz z transponderami. Powódka wskazała, iż nie dorabiała kluczyków do pojazdu oraz nie wie skąd pochodzą ślady próby ich kopiowania. Ponadto powódka podniosła, że regulacja § 9 pkt 18 ust. 5 ogólnych warunków umów, stanowiąca załącznik do zawartej przez strony umowy ubezpieczenia AC, była wielokrotnie kwestionowana jako tzw. klauzula abuzywna, nie znalazła zatem zastosowania między stronami.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwana potwierdziła zawarcie umowy ubezpieczenia AC, jak również fakt zgłoszenia przez powódkę szkody powstałej wskutek kradzieży użytkowanego przez powódkę pojazdu.

Pozwana podniosła, iż w wyniku postępowania likwidacyjnego ustalono, że w umowie ubezpieczenia zadeklarowano fakt posiadania dwóch oryginalnych kluczyków. Ekspertyza dotycząca badania mechanoskopijnego dostarczonych kluczyków wykazała, iż jeden z nich został użyty do wykonania kopii. Pozwana wskazała, iż zgodnie z § 9 pkt 18 ust. 5 OWU AC jednym z warunków wypłaty odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu było przekazanie wszystkich kluczyków (oryginalnych i dorabianych) lub sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkich urządzeń służących do uruchomienia zmontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciwkradzieżowych. W toku likwidacji szkody powódka przekazała tylko dwa oryginalne kluczyki, nie przedłożyła natomiast ich kopii.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy uznał za bezsporne okoliczności: zgłoszenia pozwanej szkody spowodowanej kradzieżą pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) z dnia 5 grudnia 2011 roku, zawarcia umowy dobrowolnego ubezpieczenia Autocasco, potwierdzonej polisą o nr (...) wymienionego pojazdu wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia AC, przyjętymi uchwałą zarządu pozwanej, których znajomość powódka poświadczyła własnoręcznym podpisem, wykorzystywania skradzionego pojazdu do działalności gospodarczej, odmowy wypłaty odszkodowania z powołaniem się na naruszenie obowiązku wynikającego z § 9 pkt 18 ust. 5 OWU AC.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 5 grudnia 2011 r. powódce skradziono samochód o wartości 32.900 zł. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wezwała powódkę do przedłożenia m.in. wszystkich kluczyków do przedmiotowego pojazdu. Jeden z oryginalnych kluczyków zawierał ślady typowe dla kopiowania grota. Częściowe zatarcie śladu kopiowania wskazywało, że do kopiowania nie doszło w ostatnim czasie przed kradzieżą. Wobec dostarczenia przez powódkę jedynie oryginalnych kluczyków, pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania na podstawie § 9 pkt 18 ust. 5 OWU AC. Jednym z warunków wypłaty odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu było bowiem przekazanie wszystkich kompletów kluczyków (oryginalnych i dorabianych) lub sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkich urządzeń służących do uruchomienia zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciwkradzieżowych. Powódka nie przekazała natomiast wszystkich kluczyków do pojazdu.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo należało oddalić w całości. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanej przyjął przepis art. 805 k.c. Wskazał, że zakres odpowiedzialności pozwanej statuowały zapisy łączącej strony umowy ubezpieczenia wraz z OWU Autocasco oraz art. 361 § 1 k.c. Sąd Rejonowy powołał się na jeden z określonych w OWU AC warunków wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą wskutek kradzieży pojazdu - dostarczenie wszystkich kompletów kluczyków do pojazdu, zarówno oryginalnych, jak i ich kopii.

Sąd Rejonowy przyjął, iż powódka nie dostarczyła wszystkich kompletów kluczyków do pojazdu, o które w toku postępowania likwidacyjnego wzywała pozwana, a więc doszło do naruszenia jednego z warunków wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą na skutek kradzieży pojazdu.

Zdaniem Sądu Rejonowego sposób sformułowania postanowień OWU był zgodny z wymogami określonymi w art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej i nie dawał podstaw do odwoływania się do art. 385 § 2 k.c., a warunki te zostały przez powódkę w pełni zaakceptowane. Sąd Rejonowy uznał powoływanie się wprost na klauzule niedozwolone za pozbawione podstaw, gdyż powódka jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, a postanowienie ogólnych warunków ubezpieczenia, nakładające na ubezpieczającego obowiązek zachowania rozsądnych środków ostrożności przy zabezpieczeniu mienia, których niedopełnienie uprawnia ubezpieczyciela do odmowy wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego za dozwolone.

Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie się ubezpieczonego należy kwalifikować, jako rażące niedbalstwo, powódka nie dochowała bowiem staranności w działaniu.

Sąd Rejonowy przyjął, że fakt nieprzedstawienia przez powódkę pozwanej dodatkowych kluczyków pojazdu zwalniał pozwaną od odpowiedzialności w świetle § 9 pkt 18 ust. 5 OWU i art. 827 § 1 k.c.

W apelacji powódka zaskar#y#a wyrok w cz##ci, odno#nie rozstrzygni#cia zawartego w punkcie 1 wyroku – co do kwoty 32.900 z# wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2012 r. do dnia zap#aty oraz w punktach 2 i 3, zarzucaj#c orzeczeniu: sprzeczno## istotnych ustale# S#du z tre#ci# zgromadzonego w sprawie materia#u dowodowego, naruszenie prawa procesowego (art. 231 k.c.), ewentualnie naruszenie prawa materialnego (art. 6 k.c., art. 65 § 2 k.c. w zw. z regulacj# § 9 punkt 18 ust. 5 OWU, art. 827 § 1 k.c., art. 805 § 4 k.c. w zw. z art. 385^{1-3} k.c., art. 385 § 2 k.c. w zw. z art. 12 ust. 3 ustawy o dzia#alno#ci ubezpieczeniowej) i wnios#a o zmian# zaskar#onego wyroku i zas#dzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 32.900 z# wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2012 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że I instancji Sąd dopuścił się wadliwej oceny stanu faktycznego. Powódka zarzuciła, iż zaniechano ustalenia kto dorobił przedmiotowe kluczyki, ile kompletów kluczyków dorobiono oraz kiedy i gdzie zostały dorobione. Powódka zaznaczyła, że Sąd I instancji pominął powyższe okoliczności, przyjmując domniemanie faktyczne, zgodnie z którym skoro klucze zostały dorobione, to musiały zostać dorobione przez powódkę. Powódka wskazała, iż Sąd Rejonowy całkowicie pominął ustalenia dotyczące pozostawiania przez powódkę przedmiotowego samochodu w serwisie (trzykrotnie) oraz u mechanika, którym musiała powierzyć klucze do samochodu i którzy mieli możliwość dorobienia kluczy, tym bardziej, że procedura taka trwa zaledwie 3-4 minuty. Zdaniem powódki Sąd I instancji zaniechał także ustalenia, iż samo dorobienie kluczyków do pojazdu nie wystarczyło do jego uruchomienia (niezbędne jest zaprogramowanie transpondera w immobiliserze samochodu oraz dezaktywowanie immobilisera, do czego potrzebny jest specjalistyczny sprzęt oraz sam transponder, który nie był kopiowany). Tak więc nawet teoretycznie świadome dopuszczenie do ich dorobienia nie stanowiłoby „rażącego niedbalstwa" powódki.

Powódka wskazała, iż klucze zostały dorobione pewien czas przed kradzieżą, co jej zdaniem wskazywałoby, że dorobienie nie było bezpośrednio i czasowo związane z kradzieżą.

Powódka uznała postanowienia OWU, zawarte w § 9 punkcie 18 ust. 5, za niejednoznaczne w zakresie, w jakim nie precyzują, czy obowiązek ten ma charakter bezwzględny, czy też podlega ocenie poprzez kryterium zachowania należytej staranności przez powódkę. Powódka podała, że przedłożyła pozwanej wszystkie posiadane komplety kluczyków.

Zdaniem powódki przepisy art. 385^{1-3} k.c. winny znaleźć w sprawie zastosowanie, a klauzula, która nakazuje powódce świadczyć niezależnie od możliwości świadczenia, a skłania do działania niezgodnie z umową, ma charakter klauzuli

niedozwolonej. Powódka podkreśliła, iż warunki OWU winny być formułowane precyzyjnie i wykładane w sposób dla konsumenta korzystny.

Powódka zarzuciła, iż Sąd I instancji zaniechał wyjaśnienia, na czym miałoby polegać „niedbalstwo" powódki i w czym objawiał się jego „rażący" zakres. Powódka wskazała także, iż pozwana nigdy nie zarzuciła powódce, aby nie dołożyła należytej i staranności w zabezpieczeniu samochodu przed kradzieżą lub w wykonaniu innych, obciążających ją obowiązków, poza przedłożeniem dorobionych kluczyków. Na taką okoliczność nie wskazuje też zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Z daleko idącej ostrożności powódka podniosła, że nawet przy przyjęciu rażącego niedbalstwa powódki, przejawiającego się w pozostawieniu kluczyków podczas napraw, prawo do odszkodowania może zostać przyznane również mocą art. 826 § 2 in fine k.c.

Powódka wyjaśniła, iż wartość przedmiotu zaskarżenia oparła na treści uzupełniającej opinii biegłego, wyceniającego wartość skradzionego pojazdu na kwotę 32.900 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego oraz procesowego. Sąd Rejonowy wnikliwie odniósł się do wszystkich okoliczności sprawy i wysnuł prawidłowe wnioski. Zdaniem pozwanej rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest słuszne. Powódka nie dopełniła warunków umowy ubezpieczenia i nie przedłożyła pozwanej wszystkich kluczyków do pojazdu. Brak zatem podstaw do przyjęcia odpowiedzialności przez pozwaną za kradzież pojazdu, a tym samym ustalenia Sądu I instancji uznać należy za prawidłowe i właściwe. Przepisy OWU Autocasco, zostały sformułowane w sposób czytelny, jednoznaczny i jako takie nie powinny wzbudzać żadnych zastrzeżeń. Zdaniem pozwanej powódka, działając z należytą starannością winna była przed zawarciem umowy zapoznać się z zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela i warunkami ubezpieczenia, tak by ocenić, czy, na jakich warunkach i z którym ubezpieczycielem zawarcie umowy ubezpieczenia Autocasco, byłoby dla niej najkorzystniejsze. Skoro powódka świadomie zdecydowała się na ubezpieczenie Autocasco pojazdu u pozwanej, uznała kompleksową formułę ubezpieczenia za najkorzystniejszą dla siebie, a także konsekwentnie godziła się również na wszystkie okoliczności wymienione w OWU Autocasco wyłączające odpowiedzialność pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy dokonał gruntownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji. Na podstawie przeprowadzonej analizy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zarzuty apelacji okazały się zasadne. Wyrok Sądu I instancji okazał się błędny, zaistniała zatem konieczność merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji i wydania wyroku reformatoryjnego.

Dokonując analizy czynności procesowych podjętych przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dostrzegł błędy i uchybienia w postępowaniu dowodowym. Sąd Rejonowy w ogóle nie ocenił zeznań słuchanych osób. Ustalenia faktyczne oparł jedynie na dowodach z dokumentów. W żaden sposób nie odniósł się do zeznań świadka i powódki. Nie wskazał również przyczyn, dla których nie dał im wiary. Jednakże, pomimo powyższego, na podstawie tego materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że można orzec merytorycznie, zebrany w sprawie materiał dowodowy okazał się wystarczający, a powyższe błędy i uchybienia nie miały wpływu na możliwość orzekania. Wobec powyższego Sąd Okręgowy, orzekający in merito, dokonał własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji.

Z uzasadnienia Sądu I instancji, w szczególności z jego części drugiej, w której Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie wynika jakie Sąd Rejonowy wybrał dowody rozstrzygając sprawę, lecz nie wynika z niej dlaczego akurat

te dowody, zdaniem Sądu okazały się najistotniejsze. Sąd nie odniósł się do pozostałych dowodów. Sąd Rejonowy całkowicie pominął treść zeznań świadka M. K. (k. 146-147) oraz zeznań powódki (k. 147-148). Zeznania te dowodzą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu, a związanych z ustaleniem ilości posiadanych przez powódkę kluczyków, sposobu korzystania z nich i przekazywania, a także sposobu i miejsca ich przechowywania. Zeznania te okazały się spójne, logiczne i konsekwentne. Należało zatem dać im wiarę i uzupełnić o nie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jednakże wszechstronna ocena zebranego w sprawie materiału obejmuje kolejno jego uporządkowanie, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarogodności i mocy dowodowej. Sąd Rejonowy nie odniósł się do całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie.

Ponadto Sąd I instancji uznał, iż zachowanie powódki należało zakwalifikować, jako rażące niedbalstwo, jednak nie uzasadnił przyczyn takiego stanowiska, nie sprecyzował na czym niedbalstwo powódki miałoby polegać, jakie reguły ostrożności powódka naruszyła, a także na czym polegał rażący zakres niedbalstwa powódki.

Z treści uzasadnienia Sądu I instancji można jedynie domniemywać, że rażące niedbalstwo powódki polegało na nie wydaniu wszystkich skopiowanych kluczyków. W toku postępowania nie zostało wykazane, że powódka była świadoma skopiowania kluczyków, a więc trudno żądać od powódki wydania skopiowania kluczyków w przypadku braku świadomości powódki ich skopiowania. Z treści § 9 punktu 18 ust. 5 OWU (k. 51) wynika, że w przypadku kradzieży pojazdu wypłata odszkodowania następuje po wyrejestrowaniu pojazdu i po przeniesieniu na pozwaną prawa własności pojazdu. Wraz z umową przenoszącą prawo własności ubezpieczony powinien wydać pozwanej wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczyków w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym. Z treści wniosku ubezpieczeniowego wynika tymczasem, iż określając liczbę kluczy wskazano dwa klucze oryginalne (k. 11). Skoro powódka wydała pozwanej dwa oryginalne klucze, ich ilość odpowiadała tej, wskazanej we wniosku ubezpieczeniowym. Powódka wypełniła zatem obowiązek wynikający ze wskazanego zapisu OWU.

Rażące niedbalstwo ubezpieczającego zachodzi tylko wtedy, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego w danych warunkach zachowania się dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. o sygn. akt V CSK 90/05).

W toku postępowania nie wykazano, aby powódka zachowywała się we wskazany powyżej sposób. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powódka kilkukrotnie zostawiła samochód w serwisie i warsztacie samochodowym. Zasadą jest, iż w przypadku konieczności naprawy pojazdu pozostawia się pojazd wraz z kluczykami celem umożliwienia otwarcia pojazdu, względnie jego uruchomienia i sprawdzenia poprawności działania. Tak też postąpiła powódka. Powódka zareagowała także na kradzież pojazdu i zgłosiła ją bezzwłocznie. Działała zatem racjonalnie i prawidłowo.

Należy również dodać, iż w toku procesu nie wykazano istnienia związku przyczynowego pomiędzy skopiowaniem kluczyka, a kradzieżą pojazdu. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego skopiowanie kluczyka nastąpiło w odstępstwie czasu od zdarzenia kradzieży, nie bezpośrednio przed nią. W toku postępowania nie wykazano, aby skopiowanie kluczyka przyczyniło się do kradzieży pojazdu, tym bardziej, iż dowiedziono skopiowania kluczyka służącego jedynie otwarciu drzwi pojazdu. Sam skopiowany kluczyk uniemożliwiał zatem uruchomienie pojazdu.

Zgodnie z przepisem art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Postanowienia umowy ubezpieczenia zawarte zostały w przyjętych przez strony ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia auto – casco. W § 9 punkcie 18 OWU określono wymogi jakie należy spełnić w przypadku kradzieży pojazdu umożliwiające wypłatę odszkodowania przez

ubezpieczającego. Nie budzi wątpliwości, że w przypadku nie spełnienia któregokolwiek z wymogów określonych we wskazanym paragrafie (punkt 18 ust. 1-5) ubezpieczyciel - pozwana mogła skutecznie uchylić się od wypłaty odszkodowania powódce. Przesłanką odmowy przez pozwaną pokrycia szkody jest wyłącznie fakt, że powódka nie wydała pozwanej skopiowanego kluczyka. Pozwana nie wywodzi jednak z tego faktu dalszych twierdzeń, nie wiąże tej okoliczności z żadnym zaniedbaniem ze strony poszkodowanej. We wskazanym zapisie, na który powołuje się pozwana nie uzależniono wypłaty odszkodowania od złożenia wszystkich istniejących kluczyków nawet tych, o których pozwana nie wiedziała. Taki zapis i tak należałoby uznać za bezprzedmiotowy, gdyż nie sposób żądać wydania skopiowanych kluczyków, mimo braku świadomości ich istnienia. Powódka nie wiedząc o skopiowaniu kluczyków i nie będąc w ich posiadaniu nie mogła ich złożyć. Brak świadomości powódki o istnieniu skopiowanych kluczyków uniemożliwia ponoszenie przez powódkę ujemnych konsekwencji tego faktu.

Należy wskazać, że ubezpieczyciel, jako autor ogólnych warunków ubezpieczenia, a przy tym profesjonalista, ma obowiązek sformułować je precyzyjnie. W razie niejasności czy wątpliwości co do poszczególnych postanowień należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego. Byłoby bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by konsekwencje nieścisłej redakcji tych postanowień obciążały ubezpieczającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., sygn. akt IV CKN 1858/00). W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że pojęcie „wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczyków" oznacza wydanie na rzecz pozwanej wszystkich kluczyków do samochodu, o których powódka posiadała wiedzę. Ponadto należało uznać, iż przedmiotowe zapisy okazały się niejednoznaczne również w zakresie, w jakim nie precyzują, czy obowiązek powódki miał charakter bezwzględny, czy też podlegał ocenie poprzez kryterium zachowania należytej staranności przez powódkę. Należało zatem interpretować wskazane zapisy OWU na korzyść powódki.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka spełniła powyższy wymóg wraz z pozostałymi obowiązkami, od spełnienia których pozwana uzależniła wypłatę odszkodowania.

Zgodnie z przepisem art. 815 § 1 zd. 1 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. W myśl przepisu art. 815 § 3 zd. 1 k.c. ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości.

Pozwana we wniosku ubezpieczeniowym podała znaną jej ilość kluczyków, o których wiedziała. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, że powódka wiedziała, iż kluczyki były kopiowane i że jest ich więcej niż dwa oryginalne. Na powyższe wskazują w szczególności zeznania świadka M. K. (k. 146-147) oraz zeznania samej powódki (k. 147-148). Zeznania te dowodzą okoliczności ilości posiadanych przez powódkę kluczyków, sposobu korzystania z nich i przekazywania, a także sposobu i miejsca ich przechowywania.

Niewątpliwie powódka zawarła umowę ubezpieczenia w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, zatem zasadnie zarzuciła w apelacji, że do rozstrzygnięcia sprawy miał zastosowanie art. 805 § 4 k.c., zgodnie z treścią którego przepisy art. 385^{1-3} k.c. stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do tego przepisu. Art. 385^{1} § 1 k.c. zawierający klauzulę generalną, dotyczącą niedozwolonych postanowień umownych, odnosi się do wszelkich umów konsumenckich. Przepis ten znajduje zastosowanie także przy umowach ubezpieczenia. W ramach sądowej kontroli umów musi być dokonana ocena, czy określone postanowienie umowne zawiera cechy postanowienia niedozwolonego, to jest kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W polisie ubezpieczeniowej stanowiącej dowód zawarcia umowy ubezpieczenia przez powódkę tej zawarto postanowienie, że do ubezpieczenia mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia, które powódka otrzymała. Wobec powyższego brak było podstaw do uznania przez Sąd Rejonowy, że OWU nie stanowią postanowień umowy.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd I instancji, na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 wyroku. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji stanowi art. 100 zdanie 2 k.p.c.

Powódka w pozwie domagała się zasądzenia kwoty 35.000 zł. Ostatecznie wygrała proces co do kwoty 32.900 zł, co stanowi 94% żądanej należności. Powódka uległa zatem jedynie co do nieznacznej części swego żądania i Sąd włożył na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powódkę. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł, opłata skarbowa od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 300 zł. Łącznie kwota 4.467 zł.

Sąd Okręgowy, zgodnie z wynikiem sporu, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 329,61 zł (16,14 zł oraz 313,47 zł) tytułem wynagrodzenia biegłego wypłaconego z funduszy Skarbu Państwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 ust. 1 i 2 i § 6 punkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 punkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Powódka zaskarżyła wyrok co do kwoty 32.900 zł i w takiej wysokości uwzględniono jej żądanie. Na koszty postępowania apelacyjnego składały się: opłata od apelacji w kwocie 1.645 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 1.200 zł. Łącznie kwota 2.845 zł.

SSO Barbara Przybyła SSO Iwona Wańczura SSO Katarzyna Żymełka